



## GDY DOROSNĘ...

Muzyka i słowa: Jan Kisjes

Solo Gdy dorosnę, będzie radośniej  
Gdy dorosnę

Chór Gdy dorosnę...

Solo Co dzień rano strach gardło ściska mi,  
Przed czymś co dobrze znam,  
Życ mi nie dają, dokuczają  
Chłopcy – ci z gimnazjum.

Upadłam na wufie  
Lub mnie pdrapał kot  
Nie mówię mamie nic  
Jaka jest naprawdę  
Przyczyna tych siniaków oraz blizn  
Gdy dorosnę, gdy dorosnę

### Refren

**Chór Gdy dorosnę będzie radośniej  
Dzielna jak Superman, będę walczyć ze złem  
Gdy dorosnę będzie radośniej  
Zmiotę z ulicy strach, nikt nie będzie się bać**

Chór Gdy dorosnę... gdy dorosnę...

Solo I myślę o tym, że  
Coś może robię źle  
Wciąż chodzę z kąta w kąt  
Czy to, że właśnie ja obrywam w nos  
To moja wina

Głowy w piach jak struś nie chcę chować już  
Gdy mijam szkolny próg  
Lecz w szkole jak na złość  
Wciąż dostaję w kość  
Mam już dość



**Refren**

**Chór**    **Gdy dorosnę będzie radośniej**  
**Dzielna jak Superman, będę walczyć ze złem**  
**Gdy dorosnę będzie radośniej**  
**Zmiotę z ulicy strach, nikt nie będzie się bać**

Solo      Gdy dorosnę...

Nie jestem skarżypytą  
Lecz ile można znieść  
Do taty poszłam więc  
On porozmawiał z nimi,  
Teraz w szkole czuję się bezpiecznie

Nawet jeśli czasem  
Ty też kłopoty masz  
Ktoś w szkole dręczy cię  
Powiedz o tym komuś kogo kochasz  
Nie będziesz sam

**Refren**

**Chór**    **Gdy dorosnę będzie radośniej**  
**Dzielna jak Superman, będę walczyć ze złem**  
**Gdy dorosnę będzie radośniej**  
**Zmiotę z ulicy strach, nikt nie będzie się bać**

Solo      Gdy dorosnę....

Chór      Gdy dorosnę....